N.o 110.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 7. Liſtopada 1812.

Boni civis eſt, nosse inſtituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

I. Urządzenia.

PREFEKT departamentu Płockiego. Ponieważ zdarzyć się może, iż mieszkancy wyznania moyżeszowego na mocy dekretu Królewskiego d. d. 18. Stycznia 1810 roku z powiatu do powiatu, lub z departamentu do departamentu przenosząc się, siedliska swe odmieniaią, zkąd dla specyalnych podatku koszernego po powiatach dzierżawców w poborze należnéy od Kontrybuentów opłaty wyniknąć może ſtrata, przeto chcąc ile możności rzeczonych dzierżawców od ſtraty zabespieczyć, bez nadwerężenia iednak wolności przesiedlenia się prawem dozwolonéy, na mocy wydanéy w téymierze przez JW. Miniſtra skarbu decyzyi, oſtrzegam nineyszym każdego do rzeczy intereſſowanego: iż przesiedlenie się mieszkanców ſtarozakonnych z powiatu do powiatu, lub z departamentu do departamentu, z tego względu żadnéy niepowinno doznawać przeszkody, owszem każdemu podług przepisów prawa dozwolenie przesiedlenia się żądaiącemu, takowe udzielone bydź może. Dzierżawcy powiatowi podatku koszernego zaś w przypadku że przez takowe przesiedlenie się, iakiéy ponoszą w dochodach ſtraty, mogą się między sobą o takowy ubytek znosić, koncem wzaiemnéy kompensacyi; a gdyby ponoszący ſtratę w odebraniu należytego wynadgrodzenia od zyskuiącego doznawał trudności, może się przez właściwego Podprefekta do mnie o pomoc zgłosić, która mu odmówioną niebędzie.

Ninieysze Urządzenie dla powszechnéy każdego wiadomości w dzienniku departamentowym umieszczone, zwyczaynym sposobem przez Burmiſtrzów i Woytów po gminach ogłoszonym bydź ma. W Płocku, dnia 4. Października 1812.

A. Suminski. Z, P. *Plichta, S. j.*

PREFEKT departamentu Płockiego. Stosównie do reskryptów JW. Miniſtra skarbu z dnia 29. Kwietnia r. b. Nro. 2312/665. niemniéy z dnia 16. Lipca r. b. Nro. 824/200. uwiadamiam publiczność, mianowicie zaś Burmiſtrzów i Woytów którzy nad wykonaniem woli Rządu czuwać są obowiązani oſtrzegam.

1. Iż Misiarze z kraiu Auſtryackiego do kraiu naszego przybywaiący, opłacie podatku patentowego po złotych cztery na rok podpadaią.

2. Że wskutku tego obowiązkiem iest Woytów i Burmistrzów, takowych professyonistów skoro się patentem wylegitymować niepotrafią, o potrzebie wykupienia patentu zainformować, i onychże wtym celu do urzędów konsumpcyynych, ktorym potrzebna liczba patentów iest powierzona; w sposob, iak w urządzeniu przez dziennik departamentowy Nro. 61. wydanym przepisano, odesłać.

3. W przypadku zaś gdyby ktory z tychże professyonistów będąc za informowany o opłacie podatku patentowego ważył się, bez wykupienia patentu używać swéy professyi, uważanym bydź ma iako defraudant, i powinien bydź natychmiast do opłacania kary ustawą seymową przepisanéy pociągnionym. Aby więc Urządzenie to do publicznéy wiadomości doszło, Burmistrze i Woyci takowe po gminach swych ogłoszą, sami zaś pod nayostrzeyszą odpowiedzialnością nad wykonaniem onego czuwać będą. W Płocku, dnia 7. Października 1812.

A. Suminski, Z. P. *Plichta*, *S. j.*

II. Obwieszczenia.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek reskryptu JW. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 24. z. m. umieszczaiąc w dzienniku departamentowym srzodki iakie przez radę ogolną Lekarską, celem zapobieżenia zarazom od bydła traktami do woyska pędzonego wszcząść się mogącym, są przepisane; zalecam wszystkim tak JJPP. Burmistrzom miast, iako Woytom wsiow w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby w zdarzeniu podobnym do tychże przepisow ściśle się stosowali, i exekucyi onych dopilnowali.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało przed Podprefektami udowodnić maią. W Płocku, dnia 12. Października 1812.

A. Suminski, Z. P. *Plichta*, *S. j.*

Srzodki do zapobieżenia zarazie od bydła traktem dla Woyska pędzonego.

1. Gminom na traktach leżącym powinno bydź zalecono, aby bydła swego przez goscince, ktoremi bydło dla woyska przechodzi nie przepędzały.

2. Woyci powinni wyznaczyć dla bydła dla woysk idącego stanowiska oddzielne, to iest takie, gdzieby bydło gminne, z woyskowym się łączyć nie mogło, w zimowéy zaś porze roku, powinni bydź ludzie szczegolnie wyznaczeni, ktorzyby woyskowemu bydłu paszy dostarczali, lecz ci ani z ludzmi gminy, ani z paszą dla bydła gminy przeznaczoną, nie powinni mieć żadnego związku.

3. Gminy nie maią swego bydła poić u tych samych wod, u ktorych bydło dla woyska pędzone, poioném bywa.

4. Gdyby iakowe bydlę woyskowe zachorowało, tego choroba powinna bydź przez Fizyka powiatu dochodzona, ktory stosownie do danéy onemuż, pod dniem 11. Sierpnia 1810 roku Instrukcyi osądzi, czyli takowe bydlę chore, może ieszcze bydź skonsummowane, czyli też wraz ze skorą i łoiem w miescu przyzwoitém za-

kopane? z bydła upadłego choroba dochodzoną bydź powinna, w celu przekonania się o gatunku zarazy, lub przyczynie padnięcia.

5. Woyci są obowiązani przestrzegać, aby gospodarze chorego bydła od woyskowych nie kupowali i do swych gromad nie pędzili; niemniéy wraz z Burmistrzami i Prezydentami po miastach dozierać, aby rzeźnicy, lub handlarze takowego bydła nie kupowali.

6. Woyci powinni wyznaczyć miesca niedostępne dla bydła, psów, wilków i t. d. każą doły na trzy łokcie głębokie kopać, dla zachowania padniętego w pędzeniu bydła. Przy zachowaniu zaś powinni pilnować, by skora na takowém bydlęciu, przecinaną została, i nic do użytku z tego bydlęcia wziętém nie było, a ieżeli to bydź może, takowe bydlę wapnem niegaszoném przysypane zostało.

7. Miesca, ktoremi bydło zarażone pędzoném było, powinny bydź z gnoiu ochędożone, i gnoy zebrany, końmi powinien bydź wywiezionym w miesce odległe, i zakopanym tam gdzie bydło nie dochodzi.

Wolf. *Hirschfeld.* *Czekierski.* *Brandt.* *Spaty.*

Z wydziału administracyynego sekcyi II. Względem odbywać się powinnych pięciu iarmarków w mieście Bobrownikach.

PREFEKT departamentu Płockiego. Maiąc sobie doniesiono przez W. Podprefekta powiatu Lipnowskiego, iż nadane i uprzywileiowane iarmarki i targi w mieście Bobrownikach całkiem zaniedbanemi zostały, przez co tak okolicznym mieszkańcom niedogodność w handlu staie się, iako też miasto dla zmnieyszenia ztąd dochodów wzrastać nie może, uwiadamiam każdego kogo to interessuie, a mianowicie kupców handlarzy i. t. p. iż ustanowione w mieście z wyż rzeczonem w powiecie Lipnowskim, departamencie Płockim sytuowaném pięć iarmarków rok rocznie, iako to:

1. Na oczyszczenie matki Nayświętszéy dnia 6. Lutego.
2. Na S. Woyciech dnia 24. Kwietnia.
3. Na w niebo wzięcie matki Nayświętszéy dnia 21. Sierpnia.
4. Na S. Franciszek Serafliczny dnia 9. Października.
5. Na S. Andrzéy dnia 4. Grudnia.

targy zaś w każdym tygodniu w dniu Niedzielnym odbywać się powinny, na których w miarę przepisów kraiowych wszelki handel prowadzić wolno.

WW. Woyci i JJPP. Burmistrze powyższe doniesienie w swych gminach ogłoszą i ogłoszenie takowe przed respective WW. Podprefektem udowodnić maią.

W Płocku, dnia 21. Października 1812.

A. Suminski, Z. P. *Plichta, S. j.*

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Gdy odzież skarbowa winowaycóm w więzieniach osadzonym rozdana, wielce posłużyć może do poymania zbiegłych więźni; przeto opis teyże odzieży umieszczaiąc w dzienniku departamentowym, polecam wszystkim tak JJPP. Burmistrzom, iak WW. Woytóm, niemniéy Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się; aby onéyże opis do publiczney wiadomości podawszy; mocno doźierali tego; iżby nie tylko iéy nikt pod karami prawem przepisanemi nabywać nieważył się, ale owszém umieiąc podług saméy odzieży zbiega kryminalnego rozpoznać, tym spiesznićy onego uymać i do właściwego Sądu pod strażą odsyłać starał się.

Niniéysze obwieszczenie do dziennika departamentowego podane, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią. W Płocku, dnia 23. Września 1812.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Odzież męska iest: kurtka z szarego prostego sukna, z podszewką płocienną i guzikami żołtemi, spodnie czyli raytuży z podobnegoż sukna, od dołu aż do góry pobokach na guziki żołte lub białe kościane zapinane, czapka z podobnegoż sukna uszyta i boty z krotkiemi nakształt ciżmów cholewami.

Odzież kobieca: kurtka z podobnegoż sukna iak maią męszczyzni, z podszewką płocienną na haftki zapinana, spódnica z tegoż samego sukna i trzewiki.

Dyrektor skarbu publicznego departamentu Płockiego.

Zawiadomiaiąc wszystkie Urzęda celno-konsumpcyyne iako i wszystkich officyalistów skarbowych departamentu Płockiego mi podwładnych, iż w dniu dzisieyszém na mocy uchwały synowéy, z dnia 23. Grudnia r. z. zapadłéy, iako i reskryptu JW. Ministra skarbu d. d. 1. Marca r. b. Nro. 2390/819. pro Februar a miánowicie § 41. tegoż, reskryptem tegoż JW. Ministra skarbu daty 26. Sierpnia r. b. Nro. 379/97. pro Augusto mi kommunikowanych, wydałém do wszystkich komor głównych celno po granicznych w dniu dzisieyszém Nro. 1404. pro 7bris urządzenie, aby te odtąd wszelkie książki żydowskie, wyiąwszy kalendarze za opłaceniem cła od takowych pro consumo ustanowionego, bez oznaczenia onych stęplem dotąd używanym, a nadzwyczaynem expedyowały i tylko książki takowe wdowód oclenia onych zwyczaynem stęplem do towarów expedyuiących się pro consumo przeznaczonym, oznaczały, na kalendarzach zaś żydowskich zawsze tak iak dawniey stępel nadzwyczayny przykładany teraz będzie, ztym zawiadomieniem, iż też książki żydowskie pro transito deklarowane, tak iak dotąd w swych departamentach, iedynie tylko na komory Kraków i Tomaszów w puszczone i expedyowane bydź mogą, na fundamencie tedy tego zawiado-

mienia, o tak wydanym urządzeniu, polecam wszystkim urzędom celno konsumpcyynym i konsumpcyynym iako i wszystkim officyalistom skarbowym respective departamentu, by na mocy tegoż urządzenia osobom wyznania starozakonego, o nieostęplowanie nadzwyczayne książek nowych dlanich sprowadzanych, iuż więcey processów nie formowali, lecz tylko czuwali, by te oznaczone były stęplem komor pogranicznych, do znaczenia towarów expedyowanych, pro consumo przeznaczonym, a zarazem dawali tylko baczność na kalendarze żydowskie, czyli te tak iak dawniey nadzwyczaynem stęplem są oznaczone. W Płocku, dnia 24. Września 1812.

J. Grądzielski. *Adamowicz, S. D. S.*

Obwieszczenie do obywateli departamentu Płockiego, aby na zasilenie skarbu z wniesieniem należących podatków pospieszali.

PREFEKT departamentu Płockiego. Dostrzegłszy od kilku iuż miesięcy: iż podatki publiczne na zasilenie skarbu w obecnych okolicznościach tak gwałtownie potrzebne w bardzoszczupłey wpływaią ilości, a będąc od wyższey władzy o rychłe ściągnienie onych naglonym, poleciłem WW. Podprefektów ieszcze w dniu 2. Lipca r. b. dołożenie wszelkiego starania, iżby wpływ podatków przyspieszonym został.

Były w prawdzie w biegu tego roku okoliczności, ktore nie iednemu z obywateli w uiszczeniu się skarbowi przeszkadzały; znane są Rządowi wszelkiego gatunku ciężary, przez obywateli tego departamentu przechodami woysk, tak żywo dotkniętego poniesione, lecz nietayno rowniez Rządowi, iż te przeszkody iuż powiększey części uprzątnione zostały, iako też: że ciężary te niebyły tak powszechne, iżby każdego rownie dotknęły. Z żalem przeto Rząd dostrzega, iż niektorzy obywatele chociaż losem woyny mało albo wcale nie dotknięci, pod pozorem powszechney kraiu klęski, niedostatkiem i niemożnością zasłaniaiąc się z wniesieniem podatków w gorszący sposob ociągaią się.

Ta w sprawie publiczney oboiętność iak zawsze iest naganna i naprawych polaków nieprzystoyna, tak w obecney los i byt oyczyzny decyduiącey chwili, byłaby występkiem, a przeto pobłażaną i cierpianą bydź niemoże.

Dał rząd z swey strony niewątpliwe dowody troskliwey o los obywateli staranności. Co tylko służyć mogło do ulżenia ciężarów kontrybuentom i do ułatwienia sposobności w zaspokoieniu skarbu, to wszystko za stosownym wyższey władzy przełożeniem u Tronu wyiednanym zostało. Wszystkie zaległe i znaczna część bieżących podatków w rozmaitych produktach i w cenie nierownie nad targową wyższey przyymuie się: to dobrodzieystwo przez Monarchę ludowi swemu udzielone, iuż żadney niedozwala kontrybuentom pozorney nawet wymówki, ani zwłoki w uiszczeniu się skarbowi, a zatem ociągaiący się obywatele niechay wiedzą, iż ieżeli z wniesieniem podatków dłużey opoźniać się będą, przedsiewzięte bydź muszą przez rząd ostre exekucyyne srodki, iakie prawo w tey mierze przepisało.

Zalecono przeto zostało WW. Podprefektom pod iak naysurowszą od powie-

działnością aby odtąd niezwłocznie na opieszałych kontrybuentów, rozciągnęli cały rygor exekucyi dekretami Krolewskiemi przepisany. Każdy więc ociągaiący się kontrybuent, sam sobie nieprzyiemne skutki przypisze, iakie przez nieuiszczenie się skarbowi na siebie ściągnie. Obok tego ostrzeżenia, ktore na mocy odebranego od JW. Ministra skarbu w reskrypcie d. d. 28. z. m. rozkazu, do powszechnéy podaię wiadomości, uznałem za rzecz potrzebną wystawić obywatelom nagłość zasilenia skarbu, gwałtownie wymagaiących.

Wiadomo każdemu: iż woyna teraznieysza toczy się o to, co polaków naydroższym i nayświętszym bydź może.

Waleczne woyska nasze nieoszczędzaią sił, zdrowia i życia, walczy z męztwem pod okiem naywiększego z Bohatyrów ktorego sobie ziednało pochwałę i względy. To woysko z braci i współrodakow złożone, bez płacy, bez odzieży, na niewygody i cierpienia zwłaszcza w teraznieyszéy zimowéy porze iest wystawionym. Ktoryżby polak i mieszkaniec ziemi polskiéy, tak był oboiętnym, tak nieczułym, iżby krew swą za oyczyznę przelewaiących żołnierzy w niedostatku zostawił? to wyraziwszy, a pomnąc iż do polakow mowię w ktorych wrodzona miłość oyczyzny niewygasłym pała ogniem, więcéy powiedzieć niewidzę potrzeby; owszém niezawodnie spodziewam się pomyślnego niniéyszéy odezwy skutku, ktorą w dzienniku deptowym umieszczoną, po gminach ogłosić WW. Woytow i JJPP. Burmistrzom, oraz trzykrotne onéy z ambon przez JJXX. Proboszczow oznaymienie, zalecam, przypominaiąc tym Urzędnikom, iż odpowiedzialność iak naysurowsza ich czeka, ieżeli z swéy strony WW. Podprefektom w pobieraniu podatkow, oraz zachęcenia i pociągania obywateli w obrębie swych gmin do składania onych, okażą się nieposłusznemi, lub opieszałemi.

W Płocku, dnia 2. Listopada 1812.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Sąd policyi poprawczéy obwodu Płockiego.

Wzywa ninieyszém wszelkie władze cywilne, woyskowe i dominialne, aby obwinionego o kradzież inkulpata Maychra Kamińskiego w dniu 22. b. m. w transporcie z Lipna do Płocka, między Dobrzeniem a Płockiem zbiegłego, który iest wzrostu miernego, lat przeszło 20. maiący, katolik, twarzy pociągłey nieco rumianney, włosy na głowie czarne kudłate, oczy i brwi czarne, nos pociągły, wąsy niewielkie rude, brodę małą nie zarosłą maiący, ubiór iego kapota zielona sukienna stara z zółtemi guzikami w kwadrat, kamzelka granatowa sukienna, spodnie płocienne farbowane, buty dobre. Za z oczeniem gdziekolwiek, pod ścisłą strażą sądowi swemu dostawić zalecały.

W Płocku, dnia 24. Października 1812. *J. Cieśliński*, Podsęd.

Jego Królewsko Xiążęcéy Mości Pisarz aktowy departamentu Płockiego.

W Płocku przy ulicy Warszawskiey pod liczbą 57. kancellaryą utrzymuiący, wiadomo czyni, iż w skutek wyroku Trybunału cywilnego I. instancyi departamentu Płockiego dnia 3. Listopada 1811. z po-

wodzstwa Sław. Jozefy z Markowskich pierwszego niegdy Andrzeia Krauzy, powtórnego teraz Walentego Zorawskiego małżonką oraz teyże męza zapadłego, w celu wynalezienia pewnéy massy po Andrzeiu Krauzie i téy pomiędzy sukcessorki tegoż z dwoch małżeństw pochodzące to iest Kunegundę i Annę nieletnią Krauzowny, z Maryanny z Paciorkiewiczów spłodzone, ktorych to nieletnich Sław. Grzegorz Paciorkiewicz we wsi Ottolinie pod Płockiem, i Michał Modzelewicz w Płocku, mieszkaiący opiekunami są, Maryannę Krauzownę z Jozefy z Markowskich teraźnieyszéy Zorawskiey idącą nieletnią, ktoréy zaś opiekunami JJPP. Mikołay Staszewski i Paweł Gierliński obranemi są, tudzież powtórną iego żonę teraz zamężną Zorawską nastąpić maiącego rozdzielenia, dzień 16. Listopada r. b. o godzinie 2 po południu w Kancellaryi swéy do publicznéy sprzedaży, czyli przysądzenia przygotowuiącego domów w Płocku, pierwszego pod liczbą 114 z drzewa, drugiego w tyle tegoż w mur Pruski wystawionych w Płocku w ulicy Gdańskiey będących po Andrzeiu Krauzie pozostałych, wedle rellacyi biegłych pierwszego Złot. 657. drugiego złot. 1680. ocenionych przeznaczył, o warunkach zaś licytacyynych, iż każdy w Kancellaryi podpisanego Pisarza zainformować się może, oświadcza. Płock, d. 18. Września 1812. *T. Gutkowski.*

Sądu pokoiu powiatu Wyszogrodzkiego w depart. Płockim, wydział policyyny.

Podaie ninieyszym do publicznéy wiadomości, iż w dniu 25. Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu znalezionym został człowiek nieznaiomy, swieżo utopiony na rzece wkrze, blisko miasta Sochocina płynącéy, lat około 30. mieć mogacy, wzrostu szredniego, twarzy okrągléy, nosa miernego, na głowie włosy obcięte koloru blond, cy, żołtawo na brodzie i wąsach zarastaiący, bez żadnéy odzieży oprocz chustki w kratkę na szyi będącéy. Wbliskości z należionego tegoż człowieka, znalezione były pierwéy rożne rzeczy żołnierskie iako to:

1. Płaszcz stary siwy żołnierski. 2. Spodnie z sukna ciemno szaraczkowego stare. 3. Koszule dwie z grubego płotna stare. 4. Trzewików starych para iedna. 5. Kamaszów płociennych par dwie. 6. Woreczek skurzanny z solą. 7. Woreczków płociennych małych dwa w których guziki, wosk, nici, igła, grzebień, rękawiczki, graycar od wykręcania ladunków, skałki, Xiążeczka francuzka i inne drobiazgi były.

Wzywa zatym każdego w szczególności, ktoryby rzeczonego człowieka widział, lub z osoby znał, albo też o przypadku śmierci tegoż wiadomość iakową powziąść mógł, by wtym względzie Sądowi swemu spieszne uczynił doniesienie. W Płocku, dnia 21. Października 1812.

Chmielewski. *Bromierski.*

Burmistrz policyi miasta departamentowego Płocka.

Andrzyi Woyciechowski zbiegł z Płocka, ma lat 22. wzrostu szrednieg, twarzy tłustéy czerwonéy, w sobie mężny, oczów małych, nosa miernego, pleczysty, przy ucieczce miał dwa surduty, ieden piaskowy, drugi szaraczkowy, kamzelkę ponsową, spodnie parciane, kapelusz okrągły czarny, chustka biała w czarne kwiatki, buty ordynaryyne długie, gdzieby został przytrzymany ma bydź do miasta tuteyszego przytransportowany.

W Płocku, dnia 5. Listopada 1812. *J. Betcher.*

Woyt gminy Gulczewskiey, wsi Miszewka Stefany.

Na dniu 2. Lipca konie trzy ukradziono między godziną 3. i 5 rano, uprasza się każdego ktoby otém miał wiadomość, aby do dworu lub iakiego kolwiek sołtysa gminy téy znać dał, a oprócz wdzięczności nadgrodę przyzwoitą przyrzekam imieniem właściciela tych koni.

Opisanie. 1. Klacz gniada rosła chuda lat 7 1/2 przez żadnéy odmiany. wartuiąca czerwonych złot. 7. ma zaciągi na oczach.

2. Klacz gniada przez odmiany lat 6 1/2 czerwonych złot. 3.

3. Ogier gniady mały przez odmiany lat 4 1/2 wartuiący cerwonych złot. 3.

W Gulczewie, dnia 5 Listopada 1812.

Jozef Adamczewski, Z. *W. G.*

Woyt gminy Gulczewskiey.

Donośi temu kogo to interessować może, iż do gminy tuteyszéy potrzebni są dwoy kaczmarze, byle nie starozakonni, i kowal ieden, życzący sobie, może się o kondycyiach i korzyściach do mieysc tych przywiązanych zawiadomić w biorze niżey podpisanego. W Gulczewie, dnia 5. Listopada 1812.

Jozef Adamczewski, Z. *W. G.*

Prześwietney publiczności donoszę ninieyszym, że taraz u niżey podpisanego iako i Doktora Kirstein materya do zaszczepiania ospy znayduie się; upraszam przeto z dziećmi prybywać iak nayspieszniey do zaszczepiania albowiem iuż niewiele materyi iest.

Jury, Fizyk departamentu Płockiego.

W przeszłą sobotę zbiegł mi mały ogier sierci białey anglizowany; upraszam zatym każdego któryby rzeczonego ogiera schwytał, ażeby tegoż za powróceniem mu przezemnie wszelkiey expensy zwrócić mi zechciał.

Jury, Fizyk departamentowy.